ANNA PISARSKA

ur. 1929; Mełgiew

Miejsce i czas wydarzeń	Mełgiew, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dom rodzinny, wspomnienia z dzieciństwa, meble, kwiaty, podłoga

Dom rodzinny

To był dom drewniany, parterowy, jednorodzinny. Meble –no meble były ładne, bo dziadzio był stolarzem i oni, synowie też po nim przejęli ten zawód, to ładne były, inkrustowane meble były. Na przykład jak tu były szuflady na dole, bo szafa była z szufladami, a tu były te obrzeża tak nie całkiem na brzegu, to były takie paseczki wstawiane czarne albo brązowe, bo oni takie meble robili. To były bardzo ładne meble, takie wypracowane. Takie paseczki były wstawiane mniej jak centymetr szerokości. Meble nazywały się inkrustowane. A w tych szufladach bracia zrobili mamusi meble na prezent. To dobra taka rodzina była, kochali się. A tatuś to był kowalem. No kwiaty tak jak i teraz –są różne. Oleandry pamiętam duże, i u nas też był taki wielki oleander, bo to były takie wąskie paseczki. I fikus –to były takie grube liście. A obrazy były na ścianie przeważnie religijne, kościelne. Matka Boska, Pan Jezus. To każdy modlił się oddzielnie. Tak nie było takich, że modlą się razem.
Podłoga była drewniana, z desek, malowana była na czerwono. Taki niby kolor czerwony, niby brąz, taki pośredni. Ściany były białe, na biało wapnem. Gospodynie sobie same malowały wapnem. Szczotki to nazywali, nie pędzle, tylko szczotki, no pędzel –to były prośnianki. Nie było takich jak teraz są, tylko prośnianki.

Data i miejsce nagrania	2019-07-09, Mełgiew
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Karolina Kołodziej
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"